

## KOLEJNE PROTESTY I ZAMIESZKI W EGIPCIE - BRUTALNA REAKCJA SIŁ PORZĄDKOWYCH

---

1 lutego br. w głównych miastach Egiptu doszło do wielotysięcznych demonstracji przeciwko rządowi Muhammada Mursiego. Część protestujących zaatakowała pałac prezydencki koktajlami Mołotowa, na co brutalnie zareagowały służby porządkowe.

Najlichniesze protesty odbyły się w Kairze, Aleksandrii i Port Saidzie. W stolicy, wściekli demonstranci zaatakowali pałac prezydencki, doprowadzając nawet do krótkotrwałego pożaru na terenie kompleksu. Służby porządkowe odpowiedziały gazem łzawiącym, armatkami wodnymi, gumową, a także ostrą amunicją - **w wyniku strzałów z bliska zginął** co najmniej jeden uczestnik protestów. Egipska telewizja al-Hayat opublikowała również materiał, na którym grupa policjantów bije leżącego na ulicy, obezwładnionego już człowieka.

W Aleksandrii, grupa protestujących zablokowała drogi, linie kolejowe i próbowała wdrzeć się do budynku telewizji.

W Port Saidzie, w rocznicę tragedii na stadionie, setki osób ubranych na czarno wzięło udział w marszu, podczas którego skandowano anty-prezydenckie hasła.

W sumie, w zamieszkach w całym kraju obrażenia odniosło ponad 50 osób.

W ostatnim tygodniu liderzy opozycji, w tym także przedstawiciele mniejszości religijnych oraz reprezentanci rządzących w kraju islamistów z Bractwa Muzułmańskiego i salafitów podpisali pod patronatem głównego ośrodka religijnego al-Azhar porozumienie, w którym wyrzekli się przemocy jako metody walki politycznej.

Więcej o podłożu ostatniej fali protestów:

[Protesty w Egipcie - déjà vu?](#)

(MMT)